

# Kamińska, Janina

---

## Akademia Wileńska 1773-1780

---

Rozprawy z Dziejów Oświaty 38, 51-68

---

1997

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



JANINA KAMIŃSKA

## AKADEMIA WILEŃSKA 1773–1780

Trwający od lat trzydziestych XVIII w. proces odradzania Akademii Wileńskiej<sup>1</sup> został zachwiany w 1773 r. Oto bowiem po ogłoszeniu we wrześniu 1773 r. breve papieża Klemensa XIV *Dominus ac Redemptor*<sup>2</sup>, kasującego na całym świecie zakon jezuitów, przyszłość Akademii i jej profesorów była jeszcze nieznana. Profesorowie Akademii, tak jak inni eksjezuici prowincji litewskiej, przeszli pod zwierzchność biskupa wileńskiego Ignacego Massalskiego (1726–1794)<sup>3</sup>. Uzyskali oni prawo do beneficjów, urzędów i godności kościelnych, co zapewnić im mogło środki do życia. Jednak w początkowym okresie po kasacie nie było to sprawą prostą<sup>4</sup>. Wśród jezuitów zapanowała atmosfera niepewności, która nasiliła się jeszcze bardziej, gdy we wrześniu 1773 r. pojawiły się koncepcje organizacji szkolnictwa po kasacie zakonu. Lawinę domysłów wywołał zapewne projekt biskupa kijowskiego Józefa Andrzeja Załuskiego (1702–1774), proponujący utworzenie uniwersytetu nauk i sztuk wyzwolonych w Warszawie<sup>5</sup>. Ponieważ Załuski negatywnie ocenił istniejące uniwersytety i nie określił ich przyszłości, to wśród profesorów zapanowała obawa, że Akademia Wileńska zostanie zlikwidowana. Projekt zakładał co prawda, że eksjezuici będą mogli znaleźć pracę w nowo utworzonym uniwersytecie, jednak jej nie gwarantował<sup>6</sup>.

<sup>1</sup> L. Piechnik, *Dzieje Akademii Wileńskiej*, T. IV, *Odrodzenie Akademii Wileńskiej 1730–1773*, Rzym 1990, s. 17.

<sup>2</sup> Breve papieża zostało odczytane w Wilnie 12.XI.1773 r. zob. J. Popłatek, *Komisja Edukacji Narodowej. Udział byłych jezuitów w pracach Komisji Edukacji Narodowej*. Kraków 1973, s. 31, 323–324; Ł. Kurdybacha, *Kuria rzymska wobec Komisji Edukacji Narodowej w latach 1773–1783*. Kraków 1948, s. 3–13; B. Natoński, *Jezuici a Komisja Edukacji Narodowej*, (w:) *Z dziejów szkolnictwa jezuickiego w Polsce. Wybór artykułów*. Wstęp, wybór i opracowanie J. Paszenda SJ, Kraków 1994, 212. Jest to przedruk artykułu zamieszczonego w „Roczniki Humanistyczne TN KUL” 25, z. 2, 1977, s. 65–98.

<sup>3</sup> I. Szybiak, *Massalski Jakub Ignacy*, (w:) PSB, T. XX, s. 135–139.

<sup>4</sup> J. Popłatek, *Komisja Edukacji Narodowej*, s. 31.

<sup>5</sup> W. Smoleński, *Towarzystwa naukowe i literackie w Polsce wieku XVIII*, Warszawa 1887, s. 38.

<sup>6</sup> J. Popłatek, *Komisja Edukacji Narodowej*, s. 36.

Profesorowie Akademii Wileńskiej z niepokojem patrzyli także na projekt biskupa wileńskiego Ignacego Massalskiego, który chciał połączyć Akademię z seminarium diecezjalnym. W myśl tego projektu uniwersytet i całe szkolnictwo pojezuickie wraz z majątkami miało zostać podporządkowane władzy duchowieństwa litewskiego. Wedle koncepcji Massalskiego, Akademia miała kształcić kleryków oraz kadre nauczycielską na potrzeby diecezji wileńskiej. Poza tym, na wzór szkół kolonii Akademii Krakowskiej, uniwersytet miał sprawować nadzór nad wszystkimi kolegiami na Litwie<sup>7</sup>. A zatem, koncepcja Massalskiego prowadziła do ograniczenia autonomii Akademii, a jej zadania sprowadzała do roli kształcącej i nadzorującej. Nic nie wspominała o stronie naukowej i zabezpieczeniu dotychczasowego dorobku pracowni badawczych.

W obliczu niepewności profesorowie Akademii podejmowali pewne działania, które mogłyby wpłynąć na poprawę losu eksjezuitów. Między innymi rektor Akademii Wileńskiej Antoni Skorulski (1715–1777)<sup>8</sup> w październiku i grudniu 1773 r. podpisał 209 dyplomów doktorskich, magisterskich i licencjackich. Było to dużo w porównaniu z latami wcześniejszymi, bowiem od początku istnienia Akademii Wileńskiej przyznawano ich około dziesięciu rocznie. Niewiele więcej dyplomów przyznano również w pierwszych latach siedemdziesiątych, np. w 1770 r. – przyznano jedenaście dyplomów, w 1771 r. sześć dyplomów, a w 1772 r. – dziesięć dyplomów<sup>9</sup>. Najprawdopodobniej w ten sposób chciał Skorulski pomóc swoim współbraciom w pewniejszym zdobyciu pracy i uzyskaniu pensji lub emerytury.

Wśród profesorów Akademii Wileńskiej stopnie naukowe magistra filozofii i nauk wyzwolonych otrzymali: Jan Benisławski, Jan Korsak, Tadeusz Kundzicz<sup>10</sup>, stopień doktora i licencjata prawa kanonicznego – Jan Chevalier, Jan Erdman, Piotr Franciszek Gatey, Andrzej Strzecki i Władysław Tautkiewicz<sup>11</sup>, stopień doktora i licencjata teologii – Józef Kierkieńko<sup>12</sup>, stopień doktora i licencjata teologii oraz stopień doktora i licencjata prawa kanonicznego – Ludwik Antoni Roszkowski<sup>13</sup>. Stopień doktora i licencjata teologii otrzymał również Dawid Pilchowski, który w 1773 r. był profesorem retoryki w wileńskim

<sup>7</sup> I. Szybiak, *Szkolnictwo...*, s. 45.

<sup>8</sup> D. Chodźko, *Zbiór niektórych wspomnień posłużyć mogących do dziejów byłego Uniwersytetu w Wilnie. Akademia Wileńska za czasów OO. Jezuitów*, (w:) „Pismo Zbiorowe Wileńskie”, Wilno 1862, s. 221; L. Piechnik, *Dzieje Akademii Wileńskiej*, t. IV, s. 256–260.

<sup>9</sup> Na fakt nadania wielu stopni doktorskich w 1773 r. zwrócił także uwagę R. Plečkaitis, *Stopnie naukowe w dawnym Uniwersytecie Wileńskim*, (w:) *Studia z dziejów Uniwersytetu Wileńskiego 1579–1979*, red. K. Mrozowska, Kraków 1979, s. 34. Plečkaitis podaje także spis wszystkich osób, którym nadano stopnie naukowe, a ich nazwiska znalazły się w księdze „Laureae Academicae”.

<sup>10</sup> Podają za R. Plečkaitis, *Stopnie naukowe...*, s. 55 i 56.

<sup>11</sup> *ibidem*, s. 46 i 47.

<sup>12</sup> *ibidem*, s. 42.

<sup>13</sup> *ibidem*, s. 43 i 47.

Collegium Nobilium, a w 1783 r. objął w Akademii katedrę literatury i wymowy<sup>14</sup>. Antoni Skorulski uzyskał także stopień doktora i licencjata prawa kanonicznego, ale dopiero w listopadzie 1774 r., kiedy upływała jego kadencja rektorska<sup>15</sup>.

Troskę o zabezpieczenie przyszłości eks-jezuitów przejawiał profesor astronomii, Marcin Poczobut (1728–1810)<sup>16</sup>. On to już we wrześniu 1773 r. zwrócił się do króla Stanisława Augusta z prośbą o zachowanie obserwatorium i pracujących w nim profesorów. Poczobut przedstawił nie tylko trudną sytuację eks-jezuitów i utratę swojego warsztatu pracy, ale również wyraził potrzebę ochrony dorobku obserwatorium Akademii Wileńskiej. „Nie dopuszczaj Najjaśniejszy Panie, żeby pierwsze i to jedyne w Kraju Obserwatorium, które wiele nakładów, a więcej jeszcze potów kosztowało miało w samych pierwiastkach swoich upadać, żeby Astronomia z innymi naukami za panowania Waszej Królewskiej Mości wskrzeszona, miała być podobna krótkotrwałym i wraz niknącym kometom”<sup>17</sup>. Król szybko uspokoił Poczobuta, bo już po tygodniu, zapewnił go o swoim poparciu dla niego i dalszego istnienia obserwatorium<sup>18</sup>. Nadał także Poczobutowi przywilej na pojezuicką drukarnię wileńską, której dochody miały zabezpieczyć finansowo obserwatorium i jego pracowników. Dodatkowe fundusze uzyskał Poczobut na początku 1774 r., kiedy to przyznano mu redakcję „Gazet Wileńskich”<sup>19</sup>.

Aktywność Poczobuta przejawiała się również w wysunięciu propozycji utworzenia towarzystwa literackiego. Miało ono skupić około czterdziestu eks-jezuitów o zainteresowaniach naukowych oraz znajomości co najmniej dwóch języków obcych, szczególnie francuskiego i angielskiego. W intencji projektodawcy ta grupa osób miała się zająć pracą naukową niezależną od Akademii oraz popularyzacją wiedzy z zakresu geometrii, mechaniki, nauk

<sup>14</sup> *ibidem*, s. 43.

<sup>15</sup> *ibidem*, s. 47.

<sup>16</sup> E. Rabowicz, *Poczobut Odlanicki Marcin*, PSB, T. XXVII, s. 52–62; J. Kamińska, *Dzieciństwo i młodość Marcina Poczobuta-Odlanickiego*, (w:) *Z dziejów edukacji w Polsce. Studia*, pod red. I. Szybiak, Warszawa 1995, s. 7–40.

<sup>17</sup> *List M. Poczobuta do króla Stanisława Augusta z dn. 20.IX.1773 r.*, (w:) BCz. Rkps. 654, s. 644–645.

<sup>18</sup> *List króla Stanisława Augusta do Marcina Poczobuta z dn. 27.IX.1773 r.*, BCz. Rkps. 654, s. 647.

<sup>19</sup> J. Śniadecki, *Żywoć uczony i publiczny Marcina Odlanickiego Poczobuta, czytany na publicznym posiedzeniu imperatorskiego wileńskiego uniwersytetu przy zamknięciu rocznego biegu nauk dnia 30 czerwca r. 1810*, (w:) *Żywoty uczonych Polaków przez Jana Śniadeckiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1860, s. 88; M. Baliński, *Dawna Akademia Wileńska*, s. 239; J. Bieliński, *Uniwersytet Wileński*, T. III, s. 52; W. Dziewulski, *Historia astronomii w Uniwersytecie Wileńskim*, „Postępy Astronomii”, nr 1/1993, s. 6. Jest to przedruk wykładu wstępnego Władysława Dziewulskiego, rektora Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, z „Rocznika Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie”, T. VII, Wilno 1921. Dziewulski wygłosił wykład 22.X.1919 r.

lekarskich, geografii, ekonomii i rzemiosła. Członkowie towarzystwa na cotygodniowych i comiesięcznych spotkaniach mieli prezentować i rozważać zagadnienia naukowe pod kątem ich wykorzystania w rozwoju ekonomicznym kraju<sup>20</sup>. O zamiarze utworzenia towarzystwa pisał Poczobut do Adama Naruszewicza (1733–1796)<sup>21</sup>, doradcy Stanisława Augusta, który w liście z dn. 22 września prosił króla o poparcie projektu. Przedstawił w nim także główne założenia towarzystwa<sup>22</sup>.

Wsparcia dla projektu powołania towarzystwa literackiego szukał Poczobut także u Joachima Chreptowicza (1729–1812) podkanclerzego litewskiego<sup>23</sup>. Donosił mu, iż utworzenie towarzystwa rozwiąże sprawę zatrudnienia pewnej grupy eksjezuitów, a tym samym zapewni im przyszłość. Ponadto sprawi, że prace podjęte przez tę grupę staną się przydatne dla społeczeństwa<sup>24</sup>. Gotowość przystąpienia do korpusu wyraziło trzynastu, z około czterdziestu, profesorów Akademii. Byli to: A. Strzecki, K. Zubowski, J. Kierkiello, T. Kundzicz, T. Mackiewicz, M. Kisielewski, J. Benisławski, P. Gatey, L. Roszkowski, M. Sienicki, F. Narwojsz, J. Mickiewicz i T. Szyszko<sup>25</sup>.

Projekt Poczobuta oraz projekty Załuskiego i Massalskiego nie zostały zrealizowane. W październiku 1773 r. sejm delegacyjny powołał Komisję Edukacji Narodowej. Jednym z jej zadań była ochrona eks-jezuitów. Znalazło to wyraz w wydanym *Uniwersale* – pierwszym dokumencie Komisji. Zarządzono w nim, aby eksjezuici nie przerywali swej pracy w szkołach. Zapewniono także o przyznaniu emerytur dla nauczycieli w podeszłym wieku i niezdolnym do pracy „żeby bez sposobu do życia nie zostawali”<sup>26</sup>. Potwierdzeniem tych słów zawartych w *Uniwersale* był również list J. Chreptowicza i M.F. Czartoryskiego z listopada 1773 r. Z polecenia króla złożyli oni na ręce rektora Skorulskiego

<sup>20</sup> Projekt założenia towarzystwa literackiego znajdował się w BUWil. Rkps. F-2, DC 57, k. 1-2, ale obecnie zaginął z nieznanymi przyczyn. Dostępny jest w odpisie L. Chmaja (w:) APAN III 76.77, k. 27–31; zob. J. Szybiak, *Szkolnictwo Komisji Edukacji Narodowej w Wielkim Księstwie Litewskim*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1973, s. 45–46.

<sup>21</sup> J. Platt, *Naruszewicz Adam Tadeusz Stanisław*, PSB, T. XXII, s. 554–561.

<sup>22</sup> *List A. Naruszewicza do Króla Stanisława Augusta z dn. 22.IX.1773 r.* (w:) *Korespondencja Adama Naruszewicza 1762–1796*, oprac. J. Platt, Warszawa 1959, s. 13.

<sup>23</sup> J. Iwaszkiewicz, *Chreptowicz Joachim Litawor*, PSB, T. III, s. 441–442.

<sup>24</sup> *List M. Poczobuta do J. Chreptowicza z dn. 28.IX.1773 r.* (w:) Rkps. BJ 3119, list 13; zob. Z. Szybalska, *Głosy społeczeństwa w kwestii wychowania i nauki z czasów Komisji Edukacji Narodowej*, Lwów 1916, s. 24. Autorka powołuje się na list Poczobuta do J. Śniadeckiego. Informacja ta jest błędna, ponieważ jest to list do J. Chreptowicza.

<sup>25</sup> Kolejność nazwisk podaję tak, jak w odpisie L. Chmaja. zob. APAN, III 76. 77, k 31.

<sup>26</sup> *Pierwszy Uniwersał. Komisja Edukacji Narodowej Korony Polskiej i W.X. Litewskiego*, (w:) J. Lewicki, *Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej. Rozporządzenia, ustawy pedagogiczne i organizacyjne (1773–1793)*, Kraków 1925, s. 3; to samo (w:) *Komisja Edukacji Narodowej. Pisma Komisji i o Komisji. Wybór źródeł*, zebrał i opracował S. Tyniec, Wrocław 1954, s. 28–29.

słowa poparcia dla eks-jezuitów oraz prośbę o kontynuowanie dotychczasowej pracy<sup>27</sup>.

W listopadzie 1773 r. KEN wysłała do Wilna dwóch lustratorów – Jędrzeja Pomarnickiego, sędziego ziemskiego smoleńskiego i Kajetana Podberskiego, skarbnika województwa wileńskiego, którzy mieli opisać stan Akademii Wileńskiej. Lustracja została poprzedzona odczytaniem, w dniu 12.XI.1773 r. breve kasacyjnego przez sufragana wileńskiego Aleksandra Kazimierza Horajna, w obecności lustratorów, biskupa wileńskiego i zgromadzonych eks-jezuitów wileńskich<sup>28</sup>.

Zasadnicza praca lustratorów trwała od 17.XI.1773 r. do 13.I.1774 r. Jej efektem był obszerny protokół zawierający 990 stron. W wyraźnie wyodrębnionych rozdziałach protokołu, lustratorzy dokładnie opisali należące do Akademii budynki i ich wyposażenie. Ponadto zamieścili opis izb, korytarzy, sprzętu kuchennego, obserwatorium astronomicznego, biblioteki, drukarni, placów, registr wiktuałów, zboża, inwentarz konwiktu. Protokół zawierał także wiadomości o początkach Akademii oraz spis osób aktualnie w niej pracujących. Nic nie mówił natomiast o przebiegu studiów<sup>29</sup>. Wśród kwestii związanych ze sprawami nauki najwięcej miejsca zajął lustratorom opis obserwatorium astronomicznego (50 stron)<sup>30</sup>. Okazałe przedstawiała się także biblioteka uniwersytecka, składająca się z księgozbioru głównego oraz bibliotek podręcznych i specjalistycznych. Jak twierdzi L. Piechnik, na potrzeby Akademii wyposażenie biblioteki głównej i bibliotek podręcznych było wystarczające, ale już w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XVIII w. odczuwalny był brak literatury z zakresu nauk ścisłych. Dlatego też zaistniała potrzeba tworzenia księgozbiorów specjalistycznych. Księgozbiory takie istniały przy obserwatorium astronomicznym, gabinecie fizycznym i przypuszczalnie przy Collegium Medicum, które powstało jeszcze przed kasatą.

Istniejące w chwili kasaty biblioteki posiadały razem 9952 książki, w tym 1063 „zakazane”. Książki w bibliotece głównej były podzielone na 31 działów i znajdowały się w 92 szafach. Najbogatszy był zbiór literatury religijnej i teologicznej, a także prawa kanonicznego i historii Kościoła oraz filozofii, retoryki, poetyki i gramatyki. Ponadto biblioteka gromadziła także książki z zakresu historii, geografii, prawa cywilnego oraz medycyny. Na jej półkach znalazły się również atlasy, mapy, zbiory ikonograficzne, dzieła heraldyczne i muzyczne. Biblioteki podręczne były przeznaczone głównie dla studiujących filozofię i teologię, a zawierały książki z różnych działów. Duży księgozbiór,

<sup>27</sup> List J. Chreptowicza i M.F. Czartoryskiego z listopada 1774 r. ogłosił Załęski, *Jezuici w Polsce*, Kraków, T. IV, s. 62–63. Podają za J. Popłatek, *Komisja Edukacji Narodowej...*, s. 333.

<sup>28</sup> J. Popłatek, *Komisja...*, s. 323–324.

<sup>29</sup> BUWil. F 2, DC 6.

<sup>30</sup> *ibidem*, s. 345–396.

składający się z 620 tomów, posiadała specjalistyczna biblioteka istniejąca przy obserwatorium astronomicznym. Jej początek zainicjował Tomasz Żebrowski, a po jego śmierci uzupełniał Poczobut. Była to biblioteka naukowa, niezależna od biblioteki centralnej i zawierała literaturę fachową z dziedziny astronomii, matematyki i fizyki<sup>31</sup>.

W swym raporcie lustratorzy potwierdzili także kontynuowanie pracy przez eks-jezuitów – profesorów Akademii Wileńskiej, co było odpowiedzią na wcześniejszą prośbę króla. Nie oznaczało to jednak dobrej sytuacji członków dawnego zgromadzenia. Z niepokojem patrzyli oni na niszczenie i grabienie majątków pojezuickich oraz nadużycia lustratorów, a także biskupa Massalskiego, który miał w swym ręku kasę wileńską<sup>32</sup>. Obawa przed okradaniem Akademii Wileńskiej oraz troska o utrzymanie obserwatorium skłoniła Poczobuta do szukania pomocy w Warszawie. Do stolicy wyjechał on w marcu 1774 r. i zatrzymał się w pałacu J. Chreptowicza<sup>33</sup>. Czteromiesięczny pobyt wypełniły spotkania z królem i członkami KEN. W ich trakcie Poczobut przekonywał o słuszności istnienia obserwatorium wileńskiego, a także zabiegał o zgodę na dalsze kontynuowanie prac związanych z wykonaniem mapy całego kraju<sup>34</sup>. Ponadto liczył na wsparcie finansowe. W tym celu, na jednym z obiadów u króla, w dn. 13.VI.1774 r. przedstawił projekt rozbudowy obserwatorium opracowany przez architekta Marcina Knakfusa (1742–1821)<sup>35</sup>. Poza tym na posiedzeniu Komisji wystąpił z memoriałem<sup>36</sup>, w którym przedstawił potrzeby obserwatorium. Wskazał w nim, iż istnieje konieczność przeznaczenia pieniędzy na wyposażenie obserwatorium i jego obsługę oraz na pensje dla astronomów, adiunktów i praktykantów. Zaznaczył przy tym, że pracownicy obserwatorium będą mogli równocześnie wykładać matematykę i fizykę w Akademii. Poczobut zaprezentował także swe umiejętności astronomiczne i przeprowadził w obserwatorium Zamku Królewskiego udaną obserwację zaćmienia pierścienia Saturna. W uznaniu za to otrzymał od króla pierścień z wrytą swoją podobizną<sup>37</sup>. W efekcie wyjazdu Poczobut uzyskał przychyłność KEN do obserwatorium wileńskiego i zaręczenie długu w wysokości 424 czerwonych złotych, jaki

<sup>31</sup> O stanie biblioteki uniwersyteckiej w chwili kasaty pisze L. Piechnik, *Dzieje Akademii...*, t. IV, op.cit., s. 185–214.

<sup>32</sup> A. Jobert, *Komisja Edukacji Narodowej w Polsce (1773–1794). Jej dzieło wychowania obywatelskiego*. Przełożyła i uzupełniła M. Chamcówna, przedmową opatrzył H. Barycz, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979, s. 16–21; K. Mrozowska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794*, Warszawa–Kraków 1973, s. 9.

<sup>33</sup> E. Rabowicz, *Poczobut Odlanicki Marcin*, s. 55.

<sup>34</sup> J. Poplatek, *Komisja Edukacji Narodowej*, s. 335.

<sup>35</sup> E. Rabowicz, *Poczobut Odlanicki Marcin*, s. 55.

<sup>36</sup> *Memoriał X. Marcina Poczobuta względem uposażenia obserwatorium wileńskiego Komisji Edukacji Narodowej podany*, BCz, Rkps. 818, Education Nationale, T. II, s. 47–49.

<sup>37</sup> E. Rabowicz, *Poczobut...*, s. 55.

zaciągnął na jego potrzeby. Komisja zleciła zaręczenie długu J. Chreptowiczowi<sup>38</sup>. Ponadto Poczobut został powołany na jednego z trzech kasjerów kasy edukacyjnej wileńskiej. Nominacja ta dała mu możliwość wglądu w sytuację finansową Akademii i pozwoliła dostrzec poczynione nadużycia. Obok Poczobuta kasjerami zostali: dotychczasowy lustrator Jędrzej Pomarnicki oraz rektor Akademii<sup>39</sup>.

W czasie pobytu Poczobuta w Warszawie na posiedzeniu Komisji w dniu 24 marca 1774 r. pisarz litewski Ignacy Potocki (1750–1809) przedstawił swój projekt organizacji oświaty *Myśli o edukacji i instrukcji w Polsce ustanowić się mającej*<sup>40</sup>. Był on pomyślny dla Akademii Wileńskiej. Potocki zajmując bowiem stanowisko wobec szkół wyższych postulował przystąpienie najpierw do reformy uniwersytetu w Wilnie, a potem w Krakowie. Reformę Akademii Krakowskiej przewidywał w późniejszym terminie, ponieważ uważał, iż jest ona „najcięższa do polepszenia”<sup>41</sup>.

W obserwatorium wileńskim nieobecnego Poczobuta zastępował Andrzej Strzecki (1737–1797). Poza obserwacjami astronomicznymi nadzorował on prace nad wykonaniem pomiarów Wilna. Razem z Franciszkiem Narwojszem (1742–1819) szkolił grupę geometrów, którzy potem pomagali im w pracach mierniczych w terenie. Narwojsz kierował także pracami związanymi z regulacją Niemna. Miały one uczynić rzekę spławną na odcinku między Grodnem a Rymuszkami<sup>42</sup>. O postępach prac nad mapą kraju Poczobut był na bieżąco informowany przez Dawida Pilchowskiego. Pisał m.in., że Strzecki mimo kłopotów ze zdrowiem nieustrudzenie pracował. „Xu Strzeckiemu perswadowaliśmy i perswadujemy, aby miarkował swe zabawy, zwłaszcza, że mu się nieco krwi z piersi dobywać poczęło. [...] sam Pan Bisio [...] prędko temu zapobiegł, doradzając mu, aby nieco z owej skwapliwości i goręcości w zabawach spuścił”<sup>43</sup>. Ponadto donosił, że asystent Kierkiełło „niespracowanie robi około rozmiarów. Upewniam, że go WPan będziesz miał za co pochwalić”<sup>44</sup>. I już 20 czerwca 1774 r.

<sup>38</sup> *Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1773–1785*, oprac. M. Mitera-Dobrowolska, Wrocław 1973, s. 26.

<sup>39</sup> *ibidem*, s. 28. M. Mitera-Dobrowolska w przypisie 76, s. 28 podaje, że w czasie mianowania kasjerów przez KEN (sesja z dn. 11.VII.1774 r.), rektorem Akademii był Ignacy Żaba. Nie jest to prawdziwa informacja, gdyż nominacja Żaby nastąpiła na jesieni 1774 r. A zatem, rektorem był nadal Antoni Skorulski. Zob.: J. Poplatek, *Komisja...*, s. 357.

<sup>40</sup> *Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej*, op. cit., s. 19.

<sup>41</sup> B. Michalik, *Działalność oświatowa Ignacego Potockiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979, s. 70.

<sup>42</sup> I. Piechnik, op.cit., s. 98–99. Franciszek Narwojsz po kasacie zakonu związał się z Tyzenhauzem i na jego polecenie wykonywał prace związane z regulacją Niemna. Pozostawał jednak w kontaktach z Akademią, a w szczególności z M. Poczobutem. W 1782 r. podjął w Akademii wykłady matematyki wyższej. Zob. J. Poplatek, op.cit., s. 362–363.

<sup>43</sup> *List D. Pilchowskiego do M. Poczobuta z dn. 24.V.1774 r.*, odpis z: APAN III. 76. 75, k. 42.

<sup>44</sup> *List D. Pilchowskiego do M. Poczobuta z dn. 30.V.1774 r.*, odpis z: APAN III. 76. 75, k. 43.



Pilchowski powiadomił Poczobuta, że „wymiary całego miasta (Wilna – d.m. J.K.) dziś o południu skończone. X. Kierkieńło około tego najwięcej pracy i fatygi podjął”<sup>45</sup>.

W tym czasie dobiegała końca kadencja Skorulskiego i Massalski planował powierzyć kierowanie Akademią swemu faworytowi – Ignacemu Żabie (1713–1780)<sup>46</sup>. W opinii profesorów wileńskich nominacja ta była wynikiem zażyłych stosunków między Massalskim a rodziną Żaby. „XX Żabowie najdują dla siebie osobliwsze względy. Pożyczyli jakem słyśzał 30000 Xciu. O Ignacym nie ustaje wieść, że ma być rektorem – donosił Pilchowski Poczobutowi”<sup>47</sup>. Istotnie, Żaba został rektorem na jesieni 1774 r.<sup>48</sup>.

O pracy nowego rektora nie mamy informacji. Możemy jednak zauważyć, że pierwsze lata jego rektoratu przypadają na ciągłe żywą wśród eks-jezuitów dyskusję dotyczącą ich przyszłości. Nadal docierały do Wilna niepokojące wieści o grabieży dóbr pojezuickich. Donosił o tym Poczobutowi z Warszawy nadworny kaznodzieja Ignacy Witoszyński (1746–1809)<sup>49</sup>. W jednym z listów pisał: „Między sumami ex-Jezuitów polskich lubo wszystkie marnie poszły, wszakże 2.000.000 zupełnie zataili czyli jaśniej JPP Komisarze ukradli. Teraz to się wykuło i hałas wielki o to czynią; lecz na tym się podobno wszystko skończy, a pieniądze przepadli”<sup>50</sup>. Atmosferę niepewności potęgował fakt braku zaufania do nowej władzy edukacyjnej oraz nieznaną ciągle kwestia organizacji szkolnictwa. Potwierdzają to pojawiające się, jeszcze w 1774 r., nalegania KEN o nieopuszczanie kolegów przez eks-jezuitów. M.in. kanonik Piotr Toczyłowski, związany z biskupem Massalskim, w listopadzie 1774 r., zwracając się do eks-jezuitów, mówił o potrzebie ich pracy na rzecz oświaty i o wsparciu, jakim cieszą się u króla<sup>51</sup>.

Okoliczności te były zapewne przyczyną opuszczenia Akademii przez wielu profesorów. Z pracujących w latach 1773–1774 około czterdziestu profesorów, w 1776 r. zostało ich około dwudziestu czterech<sup>52</sup>. Na wydziale teologicznym

<sup>45</sup> List D. Pilchowskiego do M. Poczobuta z dn. 20.VI.1774 r., odpis z: APAN III. 76. 75, k. 50.

<sup>46</sup> J. Poplatek, *Komisja Edukacji Narodowej*, s. 357.

<sup>47</sup> List D. Pilchowskiego do M. Poczobuta z dn. 8.VII.1774 r., odpis z: APAN III 76, 75, k. 51.

<sup>48</sup> J. Poplatek, *Komisja Edukacji Narodowej*, s. 357.

<sup>49</sup> F. Paluszkie wicz, *Mały słownik jezuitów w Polsce*, Warszawa 1995, s. 240–241.

<sup>50</sup> List I. Witoszyńskiego do M. Poczobuta z dn. 9.X.1774, BUWiL. F 2, DC-49, z odpisu L. Chmaja APAN III-76, 75, k. 257.

<sup>51</sup> BOss. Rkps. 12770/II, k. 166, *Mowa Toczyłowskiego*, Wilno 13.XI.1774. Korzystam z odpisu udostępnionego mi przez I. Szybiak, *Szkolnictwo...*, s. 24.

<sup>52</sup> J. Poplatek, op.cit., s. 445.

w 1774 r. i 1775 r. pracowało ich tylko czterech<sup>53</sup>: Jakub Ehlert (1727–?)<sup>54</sup>, który pracował do 1777 r. oraz Władysław Tautkiewicz (1732–?)<sup>55</sup>, który pracował do 1781 r., a w roku 1784 został powołany na wizytatora KEN. Trzecim profesorem teologii był Benedykt Dobszewicz (1722–1794)<sup>56</sup>, który pracował do 1775 r., potem został wizytatorem szkół w WKL, z polecenia biskupa Massalskiego. W tym gronie pracował także Kazimierz Rogowski (1727 lub 1728–1810)<sup>57</sup>, który do 1783 r. był profesorem języka greckiego. Poziom nauczania greki zyskał uznanie Komisji Edukacji Narodowej i na posiedzeniu w dniu 2 września 1774 r. zaleciła ona, aby zwierzchnicy duchowni posyłali zdolną młodzież na naukę tego języka do Akademii<sup>58</sup>. Jak podaje Popłatek, Rogowski był także profesorem filozofii, wymowy i języka łacińskiego<sup>59</sup>.

W czasie rektoratu I. Żaby upadły wydziały filozoficzny i humanistyczny. Z grona profesorów filozofii do 1777 r. pozostał tylko Jan Erdman (1729–?). W latach następnych był rektorem szkoły wojewódzkiej w Wilnie, a następnie wizytatorem szkół<sup>60</sup>. Na wydziale humanistycznym pozostał jedynie Michał Piotrowski, profesor poetyki, który pracował do 1783 r.<sup>61</sup>

Słaba pozycja nauk teologicznych i humanistycznych nie spowodowała całkowitego upadku Akademii. Sytuację ratowały zapewne nauki ścisłe i medycyna, których stan przedstawiał się nieco lepiej. Do 1776 r. odbywały się wykłady mechaniki, której nauczał Michał Sienicki (1740–?)<sup>62</sup>. Z przerwami prowadzone były lekcje architektury i rysunków przez Mateusza Kisielewskiego (1738–1802). Uczył on do 1774 r., a potem od 1777 do 1781<sup>63</sup>. Naukom ścisłym

<sup>53</sup> Ustalenie tej liczby było możliwe na podstawie ksiąg rachunkowych oraz biogramów profesorów Akademii, a także wykazu imiennego byłych jezuitów sporządzonego przez J. Popłateka. Zob.: *Rachunki między P. Komisją Edukacyjną a JO. Xciem Imcią Massalskim, Biskupem Wileńskim, o perceptę i expens pieniędzy na interesa tejże Komisji od dnia 1 Augusta 1774 do ostatnich dni miesiąca Junii 1774 roku zawarte (sic!) (w:) J. Bieliński, Uniwersytet Wileński, T. 1, s. 309, 310. Najprawdopodobniej jest to błąd w druku daty. Przedstawione przez Bielińskiego tabele zawierają dane za lata 1774–1777. J. Popłatek, *Komisja...*, ss. 421–443.*

<sup>54</sup> J. Popłatek, *Komisja*, s. 350.

<sup>55</sup> *ibidem*, s. 92, 356–357.

<sup>56</sup> *ibidem*, s. 92, 301.

<sup>57</sup> J. Bieliński, *Uniwersytet Wileński*, T. III, s. 307; J. Popłatek, *Komisja...*, s. 354.

<sup>58</sup> *Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej*, op.cit., s. 34.

<sup>59</sup> Niestety Popłatek nie podaje dat sprawowania tych funkcji. Stwierdza jedynie, że Rogowski „Po kasacie pracował nadal w Akademii jako profesor Filozofii, później wymowy, wreszcie języków łacińskiego i greckiego”. Zob.: J. Popłatek, *Komisja...*, s. 354.

<sup>60</sup> J. Popłatek, *Komisja*, s. 350.

<sup>61</sup> *ibidem*, s. 376.

<sup>62</sup> *ibidem*, s. 355.

<sup>63</sup> *ibidem*, s. 352.

poświęcili się dwaj profesorowie wydziału humanistycznego, lektorzy języka francuskiego – Tadeusz Kundzicz (1747–1829)<sup>64</sup> i Józef Mickiewicz (1744–1817)<sup>65</sup>. Kundzicz od 1774 r. pracował w obserwatorium, a w 1777 r. został profesorem matematyki stosowanej. Mickiewicz natomiast, po kasacie zakonu kształcił się pod kierunkiem Poczobuta i Strzeckiego w naukach fizycznych, a w 1775 r., z inicjatywy biskupa Massalskiego, zajął się tworzeniem gabinetu fizycznego<sup>66</sup>. Początki były trudne, gdyż KEN nie przyznała na ten cel żadnego funduszu. Pierwsze wyposażenie gabinetu stanowił sprzęt pojezuickiego muzeum fizycznego, jakie założył Tomasz Żebrowski. Mickiewicz wniósł do gabinetu swoje pomoce i książki, a takżełożył na jego utrzymanie. Sytuacji tej zaradził Poczobut, który zobowiązał się zwrócić koszty, wyłożone przez Mickiewicza, z funduszu obserwatorium. Profesor fizyki otrzymał pieniądze (827 zł 01 gr) 30 czerwca 1777 r. Stały zaś dochód na gabinet otrzymał Mickiewicz dopiero w 1781 r.<sup>67</sup>.

W okresie rektoratu Żaby w Akademii Wileńskiej, tak jak w latach wcześniejszych, nadal nieprzerwanie funkcjonowało obserwatorium astronomiczne. Zajmowało ono pomieszczenia na dwóch kondygnacjach oraz dwie wieże obserwacyjne. Centralna sala obserwacyjna była przestronna i bogato wyposażona w sprzęt astronomiczny sprowadzony głównie z Paryża i Londynu<sup>68</sup>. Pracownicy obserwatorium prowadzili obserwacje nieba i pomiary gruntów<sup>69</sup>. Inicjatorem prac był kierownik obserwatorium M. Poczobut. Przedmiotem jego zainteresowań było obserwowanie zaćmień Słońca i Księżyca, plam na Słońcu,

<sup>64</sup> ibidem, s. 353; L. Żytkowicz, *Kundzicz Tadeusz*, PSB, T. XVI, s. 185.

<sup>65</sup> J. Strójnowski, *Mickiewicz Józef*, PSB, T. XX, s. 707–708; J. Poplatek, *Komisja...*, s. 358.

<sup>66</sup> I. Szybiak, *Szkolnictwo...*, s. 47.

<sup>67</sup> BUWiL. F-2, DC 22, *Opisanie topograficzne gabinetu fizycznego oraz izb profesora fizyki experimentalnej, będących w Galeryi Bakońskiej z przyłączoną plantą teyże Galeryi, też z wyszczególnieniem miejscowych meblów i onych ceną z końca XVIII w.*, s. 31, 32; F-2, DC 23, *Gabinet fizyczny w Szkole Głównej W. Ks. Lit. zostający pod nadzorem ks. Józefa Mickiewicza profesora Fizyki eksperymentalnej od 1775 do 1802*, s. 2, 25.

<sup>68</sup> BUWiL. F-2, DC 6, *Lustracja Collegium Akademickiego...*, s. 345 i nast.; J. Bieliński, *Stan nauk matematyczno-fizycznych w Polsce*, op.cit., s. 96–100; W. Dziewulski, *Historia astronomii w Uniwersytecie Wileńskim*, op.cit., s. 6.

<sup>69</sup> Poczobut otrzymywał zamówienia na wykonanie pomiarów gruntów. Np. wysłał J. Kierkiełę do Adama Naruszewicza, aby wykonał mu mapę folwarku z przyległościami. Naruszewicz był zadowolony z wykonanej pracy. Mówił, iż Kierkieł wykonał „dzieło arcydobrze, prędko i rzetelnie”. Zob. *List Adama Naruszewicza do Antoniego Tyzenhauza z dn. 12.VIII.1775*, druk (w:) *Korespondencja Adama Naruszewicza (1762–1796)*, oprac. J. Platt, Wrocław 1959, s. 39. Biskup Massalski prosił także Poczobuta o przysłanie osób, które wymierzyłyby jego grunty często zalewane przez Prypeć. Zob. *List I. Massalskiego do M. Poczobuta z dn. 7.VIII.1778 r.*, (w:) BLAN Rkps F 151-646, k. 3. Jak zauważa K. Mrozowska, „miernictwo miało istotne znaczenie praktyczne dla szlachty wobec konieczności czynienia dokładnych pomiarów dóbr przy różnego rodzaju transakcjach, kontraktach ślubnych, procesach sądowych itp.” Zob. K. Mrozowska, *Reformy szkolne w Polsce doby Oświecenia*, maszynopis, s. 26.

komet i planet — szczególnie Merkurego. Wyniki swoich obserwacji przysyłał Poczobut francuskiemu astronomowi de la Landowi<sup>70</sup>. Sukcesem Poczobuta było odkrycie dziewięciu gwiazd położonych w pobliżu gwiazdozbioru „Tarcza Sobieskiego”<sup>71</sup>. Ułożył z nich astronom w nową konstelację, którą na cześć króla Stanisława Augusta, nazwał jego herbem — „Ciołkiem Poniatowskiego”<sup>72</sup>. Król nie wyraził jednak zgody na tę nazwę. Twierdził bowiem, że nie jest godny tego zaszczytu. Pisał o tym do Adama Naruszewicza i prosił go, aby odwiódł Poczobuta od zamiaru nadania tej nazwy. Mówił, że Tarcza Sobieskiego „zasłoniła ojczyznę, mój herb tego nie zdołał”<sup>73</sup>.

Oprócz tych obserwacji Poczobut i jego pracownicy przygotowywali się do wykonania mapy całego kraju. Aby sprostać temu zadaniu konieczne były dodatkowe nakłady na wyposażenie obserwatorium. Poczobut widział potrzebę zakupu niezbędnego sprzętu w Anglii. Kraj ten słynął bowiem z wyrobu precyzyjnych instrumentów pomiarowych i astronomicznych. Ponadto w Greenwich, pod Londynem, znajdowało się jedno z najstarszych obserwatoriów europejskich, które stało się wzorem dla powstających, nowych placówek tego typu<sup>74</sup>. Poczobut, jako członek The Royal Society, pozostawał w ścisłych kontaktach z uczonymi angielskimi i dzięki temu orientował się w najnowszych osiągnięciach i produkcji sprzętu astronomicznego<sup>75</sup>. Wniósł o wysłanie do Londynu Andrzeja Strzeckiego. Swoje oczekiwania przedstawił biskupowi

<sup>70</sup> J. Bieliński, *Stan nauk...*, s. 98; W. Dziewulski, *W 150 rocznicę śmierci Marcina Poczobuta*, „Urania” nr 3, 1960, s. 87; L. Piechnik, *Dzieje Akademii Wileńskiej*, T. IV, s. 97; W. Iwanowska, *Astronomia w Wilnie i Toruniu. Obserwatorium Poczobuta w Wilnie (1753–1981)*, „Lithuania”, T. IV, 1994, s. 77–79. Iwanowska podaje, że na podstawie danych uzyskanych od Poczobuta de la Land obliczył położenie orbity Merkurego. Badania te posłużyły także francuskiemu astronomowi Leverrierowi do dalszych badań Merkurego. Stwierdził on, iż orbita tej planety powoli obraca się w przestrzeni. Na przełomie XIX i XX w. to odkrycie stało się argumentem rodzącej się wówczas teorii względności Einsteina.

<sup>71</sup> „Tarcza Sobieskiego” jest to nazwa gwiazdozbioru, jaką ustanowił Helvetius na cześć króla Jana III Sobieskiego.

<sup>72</sup> *List Adama Naruszewicza do Stanisława Augusta z dn. 10.VIII.1775*, druk (w:) *Korespondencja Adama Naruszewicza 1762–1796*, oprac. J. Platt, Wrocław 1959, s. 34; E. Rabowicz, *Poczobut Marcin*, s. 55. Nową konstelację przyjęli astronomowie paryscy i londyńscy w 1778 r. O tym powiadomił Poczobuta Kossakowski w liście z dn. 20.IX.1778 r., zob. BLAN, Rkps. F151–644, k. 1.

<sup>73</sup> *List Stanisława Augusta do A. Naruszewicza z dn. 21.VIII.1775*, druk (w:) *Korespondencja Adama Naruszewicza...*, s. 42.

<sup>74</sup> *The Royal Obsevery Greenwich, London–New York–Toronto 1946*, s. 2; Z. Libiszowska, *Życie polskie w Londynie w XVIII wieku*, Warszawa 1972, s. 247; W. Iwanowska, *Astronomia współczesna*, Toruń 1973, s. 12.

<sup>75</sup> Z. Libiszowska, op.cit., s. 245.

Massalskiemu, u którego szukał wsparcia<sup>76</sup>. Aby pozyskać także przychylność króla i KEN Poczobut przedstawił swoje osiągnięcia astronomiczne. Były to wyniki jego obserwacji z 1773 r., które ukazały się w pracy *Cahiers des observations astronomiques faites a l'observatoire Royal de Vilna en 1773*, opublikowanej w Wilnie w 1777 r. Jej wersję łacińską wydał Hell w „Ephemerides astronomicae” w 1776 r.<sup>77</sup> Pracę tę przedstawił Poczobut królowi<sup>78</sup>, a KEN zaprezentował ją Andrzej Strzecki na posiedzeniu w dn. 14.X.1777 r. Strzecki przedstawił również Komisji potrzeby związane z nakładami na obserwatorium w związku z planowanym wykonaniem mapy krajowej<sup>79</sup>. Komisja zajęła przychylne stanowisko i już 17.X.1777 r. wyraziła zgodę na wyjazd Strzeckiego do Londynu i zakup instrumentów astronomicznych<sup>80</sup>.

Wyjechał on pod koniec 1777 r. W Londynie zakupił potrzebne przyrządy, wśród nich zegar longitudinum czyli chronometr służący do pomiarów ziemi, oceanów i mórz. Spotkał się także z tamtejszymi uczonymi i przedstawił im wyniki prac obserwatorium wileńskiego<sup>81</sup>. Po powrocie Strzecki złożył w Komisji raport, który był przedmiotem obrad na sesji w dniu 27.IX.1778 r.<sup>82</sup> Zapewne jednym z punktów było skłonienie Komisji do pokrycia kosztów związanych z wyjazdem i zakupem instrumentów, które znacznie przewyższyły planowane

<sup>76</sup> *Brudnopisy listów M. Poczobuta do I. Massalskiego* bez daty, BUWiL. F 16-2, k. 10, 12, 14; Por. *List M. Poczobuta do I. Massalskiego z dn. 2.X.1777 r.* (z:) odpis L. Chmaja APAN III. 76, 69, k. 209; List o tej samej treści jako *Kopia listu M. Poczobuta do I. Massalskiego z dn. 6.X.1777 r.*, BLAN, Rkps. F 151 – 643.

<sup>77</sup> W jednym z brudnopisów listów (najprawdopodobniej do Massalskiego) Poczobut mówił o druku tej pracy. Podkreślił duży wkład finansowy Strzeckiego, dzięki któremu możliwe było zwiększenie nakładu. „Co się tycze Obserwacji moich astronomicznych roku 1773 te jeszcze nie są zupełnie wydrukowane, ale [...] są tu pod prasą. Gdy zaczął je drukować nie kazałem więcej bić exemplarzy jak tylko 28. Po wybiciu połowy, JX Strzecki, kolega mój jak pomagał mi pracy obserwowaniu tak chciał pomóc i kosztu w drukowaniu obserwacji. Za tym resztę dzieła pomnożył jeszcze dwudziestą czterema exemplarzami.” BUWiL. Rkps. F 16-2, k. 2; Zob. też J. B i e l i Ń s k i, *Stan nauk matematyczno-fizycznych...*, s. 94; E. R a b o w i c z, *Poczobut Marcin*, s. 55.

<sup>78</sup> *Brudnopis listu M. Poczobuta do Stanisława Augusta*, BUWiL, Rkps. F 151 – 658, k. 5; *List króla Stanisława Augusta do M. Poczobuta z dn. 27.X.1777 r.*, ogłosił L. U z i ę b i ło, „Almanach Literacki”, Wilno 1926, s. 52, to samo w odpisie L. Chmaja APAN III 76. 69, k. 92.

<sup>79</sup> *Protokoły posiedzeń Komisji...*, op.cit., s. 89.

<sup>80</sup> *ibidem*, s. 90. Zob. też podziękowanie Poczobuta, jakie wyraził Massalskiemu za poparcie planu wyjazdu Strzeckiego do Londynu. *List M. Poczobuta do I. Massalskiego z dn. 10.XI.1777 r.* (z:) odpisu L. Chmaja APAN III 76. 69, k. 208.

<sup>81</sup> Z. L i b i s z o w s k a, *Życie polskie w Londynie...*, s. 246. Autorka podaje, że na wiosnę 1778 r. przybył do Londynu także astronom, eksjezuita Jowin Fryderyk Bystrzycki, który przed kasatą kształcił się u Poczobuta, a od 1773 r. został astronomem królewskim w Warszawie. Na sesji akademii The Royal Society prezentował badania obserwatorium wileńskiego oraz przekazał list od Poczobuta, a także medal wybity na cześć Poczobuta. Najprawdopodobniej Strzecki jeszcze w tym czasie przebywał w Londynie, ponieważ swój raport z wyjazdu przekazał Komisji w listopadzie 1778 r.; Zob. Z. L i b i s z o w s k a, op.cit., s. 246 – 247.

<sup>82</sup> *Protokoły posiedzeń...*, op.cit., s. 105.

wydatki<sup>83</sup>. Po rozpatrzeniu raportu KEN zgodziła się na sfinansowanie podróży Strzeckiego. O tym fakcie poinformował Poczobuta Jan Chevalier, który nie krył zadowolenia z pomyślnego stanowiska Komisji i chwalił Strzeckiego za pozytywne załatwienie sprawy. „Prawdziwie JX Strzecki w czepku rodzić się musiał, kiedy Komisję, w wydatkach aż nadto trudną i prawdziwie skąpą, nakłonił do tego, że expensa wszystkie tak na instrumenta jak i na wojaż przez niego uczynione [...] bez najmniejszej tergiversacji i zmarszczenia czoła, owszem z wielką gracją i łatwością akceptowała i z Kasy swojej opłacić obiecała”<sup>84</sup>.

Stan wyposażenia obserwatorium i jego działalność stawiała obserwatorium wileńskie w czołówce europejskich placówek tego typu. Jego ranga była wysoka dzięki pracom i kontaktom Marcina Poczobuta z innymi uczonymi. W kraju jego wysiłki były cenione przez króla, który ofiarował mu w darze dwa medale. Pierwszy w 1775 r. „Bene Merentibus Laudi” z wrytym swoim popiersiem i drugi w 1777 r. „Merentibus”. Pod koniec 1778 r. Akademia Paryska nadała mu tytuł korespondenta. Uzyskanie tego tytułu nie było sprawą prostą. Obok dorobku naukowego kandydat musiał zyskać poparcie członków senatu Akademii Paryskiej, wśród nich D. Alamberta. W przeprowadzeniu procedury przyjęcia Poczobuta występował eks-jezuita Remigiusz Kossakowski (1730–1780), korespondent Komisji do spraw szkolnych, który na bieżąco informował wileńskiego astronoma o postępach prowadzonych rozmów. W sprawę zaangażował się także biskup Massalski, który za pośrednictwem Kossakowskiego przekazał list dla D. Lamberta z poparciem kandydatury Poczobuta. Konkurencja była duża, gdyż z dwudziestu pięciu uczonych, starających się o tytuł, Akademia mogła przyznać je tylko czterem<sup>85</sup>.

Oprócz obserwatorium, w Akademii Wileńskiej obiecująco przedstawiała się sprawa medycyny. Collegium Medicum, istniejące od 1763 r.<sup>86</sup>, zyskało nowego profesora. Obok S. Bisio (1724–1790), który założył Collegium, zaczął pracować Mikołaj Regnier (1746–1800)<sup>87</sup>. Był on Francuzem, który pod koniec lat sześćdziesiątych XVIII w. przybył do Polski i był lekarzem domowym biskupa Massalskiego. Nie posiadał on jednak dyplomu lekarza, a wiedzę medyczną zdobył praktykując jako pomocnik chirurga wojskowego. W celu uzupełnienia wykształcenia Massalski wysłał go w 1772 r. na studia do Paryża. Uczył się tam anatomii i patologii, chirurgii i ginekologii, a także fizjologii i higieny. Podczas

<sup>83</sup> Komisja przewidywała, że koszt instrumentów astronomicznych „nie może się kłaść mniejszy jak 1500” czerwonych złotych. Jak wynika z korespondencji, Strzecki wydał ponad 3000 czerwonych złotych.

<sup>84</sup> *List J. Chevaliera do M. Poczobuta z dn. 30.XI.1778 r.*, BUWiL. F. 16-5, k. 264; ten sam list w odpisie L. Chmaja APAN III. 76, 71, k. 249.

<sup>85</sup> *List R. Kossakowskiego do M. Poczobuta z dn. 7.VIII.1778*, BUWiL. F 2, DC 42, korzystał z odpisu L. Chmaja APAN III 76. 74, k. 116–119.

<sup>86</sup> L. Piechnik, *Dzieje Akademii Wileńskiej...*, T. IV, s. 149.

<sup>87</sup> I. Szymbiak, *Regnier Mikołaj*, PSB, T. XXX, s. 738.

tych studiów nie uzyskał tytułu doktorskiego, a otrzymał jedynie świadectwo zdatności do nauczania chirurgii i położnictwa. Do Wilna powrócił w maju 1775 r. Aby stało się możliwe jego zatrudnienie w Akademii Wileńskiej, biskup Massalski uzyskał już w listopadzie 1774 r. zgodę KEN na sprowadzenie do Akademii profesorów z „Francji i innych miejsc”<sup>88</sup>. Dzięki tej decyzji 6 maja 1775 r. Regnier został mianowany profesorem chirurgii i anatomii. O pierwszych latach jego pracy nie mamy informacji. Wiemy jedynie, że w 1776 r. uzyskał fundusze od KEN na wyjazd do Paryża na zakup narzędzi chirurgicznych i anatomicznych<sup>89</sup>. Potrzeba zakupu pomocy miała najprawdopodobniej związek z tworzeniem przez niego pracowni anatomicznej. Poza kupnem pomocy Regnier znalazł we Francji kandydata na profesora do Collegium Medicum. Był nim Jakub Briotet (1746–1819)<sup>90</sup>, jego rówieśnik i kolega. Wiedzę medyczną zdobywał Briotet u boku anatomów (Petita, Sabatiera i Portala) i chirurgów (Lasonea, Moreau, Ferranda) szpitala Hotel-Dieu. W tymże szpitalu był prosektorem i anatomem, a także, jak podaje Wrzosek, „dozorcą chirurgicznych i anatomicznych ćwiczeń”. Do Wilna przyjechał razem z rodziną w 1777 r. i został mianowany profesorem anatomii. Od 1779 r. był prosektorem i demonstratorem sekcji anatomicznych w Akademii<sup>91</sup>. Razem z Regnierem tworzył gabinet anatomiczny, do którego sam wykonywał preparaty anatomiczne. Gabinet anatomiczny posiadał do dyspozycji także książki medyczne zakupione przez KEN od profesora Bisio w 1777 r.<sup>92</sup>

Okres rektoratu Ignacego Żaby nie zaowocował rozwojem innych dziedzin wiedzy w Akademii. Do 1777 r. Komisja nie podejmowała także zdecydowanego stanowiska wobec przyszłości uniwersytetu i jego reformy. Taka postawa odnosiła się również do Akademii Krakowskiej<sup>93</sup>. Przełom nastąpił w maju 1777 r. Wtedy bowiem KEN podjęła decyzję o wysłaniu wizytatorów do departamentów w Koronie i na Litwie, którzy mieli wejrzeć w stan szkolnictwa, w tym także w sytuację obu Akademii.

<sup>88</sup> *Protokoły posiedzeń Komisji...*, op.cit., s. 43.

<sup>89</sup> *ibidem*, s. 72–73.

<sup>90</sup> A. Wrzosek, *Briotet Jakub*, PSB, T. II, s. 438.

<sup>91</sup> *Protokoły posiedzeń...*, op.cit., s. 114.

<sup>92</sup> *ibidem*, s. 74–75 i 79; A. Wrzosek, *Bisio Stefan*, PSB, T. II, s. 109.

<sup>93</sup> Mimo że Komisja nie wydała formalnego przepisu dotyczącego reformy Akademii Krakowskiej, to jednak już w 1776 r. Hugo Kołłątaj (1750–1812), pisarz i filozof, zapoznał się z sytuacją Akademii i określił jej stan (*Stan dzisiejszy Akademii Krakowskiej*), a także przedstawił pierwsze myśli odnoszące się do reformy uniwersytetu (*O wprowadzeniu dobrych nauk do Akademii Krakowskiej i o założeniu seminarium na nauczycieli szkół wojewódzkich*). Dopełnieniem tych prac była wizytacja Akademii i złożenie raportu przed Komisją Edukacji Narodowej na początku 1778 r. Zob. *Protokoły*, op.cit., s. 98, 100; M. Ch a m c ó w n a, *Uniwersytet Jagielloński w dobie Komisji Edukacji Narodowej. Szkoła Główna Koronna w okresie wizyty i rektoratu Hugona Kołłątaja 1777–1786*, Wrocław 1957, s. 65 i nast.

Wizytatorem Akademii Wileńskiej i całego departamentu biskupa Massalskiego został Józef Wybicki (1747–1822), polityk i prawnik, współpracownik Andrzeja Zamoyskiego (1716–1792) kanclerza koronnego, przy tworzeniu kodeksu praw<sup>94</sup>. Otrzymał on dwie instrukcje. Pierwsza z nich zawierała takie same treści, jakie przekazano pozostałym wizytatorom. Dotyczyły one struktury wewnętrznej szkoły – liczby uczniów i ich postępów w nauce, nauczycieli i ich przygotowania zawodowego, programu nauczania, stanu bibliotek i używanych podręczników. Instrukcja nakazywała także wejrzenie w finanse szkolne oraz wyposażenie i potrzeby materialne<sup>95</sup>. Druga instrukcja, jaką otrzymał Wybicki<sup>96</sup>, określała szczegóły wizytacji. Dokument ten nie zachował się, ale dotyczył zapewne spraw finansowych. Ta kwestia budziła bowiem najwięcej podejrzeń i rzucała cień na osobę biskupa Massalskiego. Najprawdopodobniej kwestia jego nadużyć finansowych była także przyczyną pobytu Poczobuta w Warszawie, w okresie od marca do maja 1775 r.<sup>97</sup> Szczegóły jego rozmów w tej sprawie nie są jednak znane. W celu wyjaśnienia wątpliwości i podejrzeń w stosunku do Massalskiego, prezes KEN, Michał Poniatowski, prosił biskupa o udostępnienie wizytatorowi wszystkich dokumentów finansowych<sup>98</sup>.

Wybicki przybył do Wilna 24 czerwca 1777 r. i spotkał się z biskupem Massalskim, któremu przedstawił instrukcję od Komisji. Dwa dni później

<sup>94</sup> Wizytatorów wyznaczyła KEN spośród członków Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych. Oprócz Wybickiego, wizytatorami pozostałych departamentów zostali obrani: **Hugo Kołłątaj** (1750–1812), pisarz i filozof – do departamentu Michała Poniatowskiego (1736–1794), młodszego brata króla, od 1773 r. biskupa płockiego, a od 1776 r. prezesa KEN; **Grzegorz Piramowicz** (1735–1801) eks-jezuita, sekretarz Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych – do departamentu Ignacego Potockiego (1750–1809), pisarza wielkiego W.Ks.Lit.; **Kazimierz Narbutt** (1738–1807) pijar, nauczyciel Collegium Nobilium w Wilnie – do departamentu Joachima Chreptowicza (1728–1812) podkanclerzego W.Ks.Lit. Zob.: *Protokoły posiedzeń*, op.cit., s. 85–86; **H. Pohoska**, *Wizytatorowie generalni Komisji Edukacji Narodowej. Monografia z dziejów administracji szkolnej Komisji Edukacji Narodowej*, Lublin 1957, s. 35–36; **J. Lubieniecka**, *Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych*, Warszawa 1960, s. 33. Lubieniecka podaje, że Wybicki był mianowany członkiem Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych 5 września 1777 r. Z protokołów posiedzeń Komisji wynika, iż nominacja ta miała miejsce 27 maja 1777 r.

<sup>95</sup> *Instrukcja wyznaczonym do wizytowania szkół 30 maja 1777 r.* (w:) *Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej. Rozporządzenia, ustawy pedagogiczne i organizacyjne 1773–1793*, zebrał i zaopatrzył wstępem krytycznym oraz przypisami **J. Lewicki**, Kraków 1925, s. 138–139. Przedruk tej samej instrukcji (w:) *Instrukcje dla wizytatorów generalnych szkół Komisji Edukacji Narodowej 1774–1794*, opracowały **K. Bartnicka** i **I. Szybiak**, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 8–9.

<sup>96</sup> Poza Wybickim instrukcję szczegółową otrzymał także **H. Kołłątaj**. Zob. *Instrukcja j.ks. Kołłątajowi, kanonikowi krakowskiemu delegowanemu do Akademii Krakowskiej od Komisji Edukacji Narodowej dana 24 kwietnia 1777*, (w:) *Instrukcje dla wizytatorów...*, oprac. **K. Bartnicka** i **I. Szybiak**, s. 4–7.

<sup>97</sup> **E. Rabowicz**, *Poczobut Odlanicki...*, s. 55.

<sup>98</sup> *List M. Poniatowskiego do I. Massalskiego*, (bez daty), z: odpisu **L. Chmaja**, APAN, Rkps. III 76. 69, k. 216.



przystąpił do wizytacji Akademii Wileńskiej<sup>99</sup>. Informacje o Akademii zawarł Wybicki w raporcie, który przedstawił na posiedzeniu KEN 20 października 1777 r.<sup>100</sup>. Niestety, raport ten nie zachował się i dane dotyczące stanu uniwersytetu czerpać możemy jedynie z jego pamiętnika. W opinii Wybickiego Akademia jawiła się nie najlepiej. Porównując ją z uniwersytetami zagranicznymi powiedział, iż jej stan jest taki, „jak między zmarłym a żyjącym człowiekiem”. Wskazał na małą ilość lekcji oraz brak podręczników i pomocy<sup>101</sup>. Jedynie dobrą sytuację widział w obserwatorium astronomicznym. Podkreślił jego dobre wyposażenie, a także pozytywnie wyraził się o jego pracownikach, na czele z M. Poczobutem<sup>102</sup>.

Komisja, po zapoznaniu się z raportem Wybickiego, nie podjęła od razu decyzji co do dalszych losów Akademii Wileńskiej. Jeszcze wtedy nie posiadała sprecyzowanego stanowiska wobec szkół wyższych i ich miejsca w strukturze szkolnej. Oczekiwała zapewne także na raport H. Kołłątaja o stanie Akademii Krakowskiej. Raport ten przedstawiał wizytator na posiedzeniach KEN od 26 stycznia do 6 marca 1778 r.<sup>103</sup> Wykazał w nim, że Akademia znalazła się w stanie zupełnego i „wszechoczywistego” upadku<sup>104</sup>.

Decyzja KEN w sprawie reformy obu uniwersytetów zapadła najpierw dla Akademii Krakowskiej. Stało się to możliwe dzięki Kołłątajowi. Miał on bowiem pogląd na reformę uniwersytetu i wyraził gotowość jej przeprowadzenia. 15 maja 1778 r. otrzymał on od Komisji kolejną instrukcję, a 1 października 1778 r. miał już gotowy program reformy wydziału filozoficznego<sup>105</sup>.

O podjęciu reformy Akademii Wileńskiej KEN zdecydowała pod koniec listopada 1778 r. Być może na tę decyzję miały wpływ sukcesy Kołłątaja w Krakowie. Niewątpliwie jednak KEN wiedziała, że dużym atutem Wilna jest

<sup>99</sup> J. Wybicki, *Życie moje oraz wspomnienia o Andrzeju i Konstancji Zamoyskich*, z rękopisów wydał i objaśnił A. M. Skałkowski, Kraków 1927, s. 147.

<sup>100</sup> Cały raport odnoszący się do spraw finansowych i szkolnych departamentu biskupa Massalskiego, Wybicki przedstawił na trzech sesjach KEN — 18, 20 i 21 października 1777 r. Zob. *Protokoły posiedzeń*, op.cit., s. 90–91.

<sup>101</sup> J. Wybicki, *ibidem*, s. 148; zob. też: *O byłych wyższych zakładach naukowych w Wilnie i Krzemieńcu, Akademii Stefana Batorego, opowiadanie społecznego Wajdaloty A.B.* (Adama Bućkiewicza), (w:) BPAU, Rkps. 1602, z. 2, s. 22. Przyczynę małej ilości lekcji upatruje Bućkiewicz w tym, że wizyta Wybickiego odbywała się pod koniec roku szkolnego. Autor podaje, że podczas wizytacji, Massalski nie był obecny w Wilnie. „Biskup zwykł w tę porę opuszczać Wilno — pod jego wtedy niebytność wizytator niekrepując się etykietą [...] mógł wejrzeć w oblicze kasy edukacyjnej, w przegląd rachunków i rozpatrzyć się w jętych katedrach Szkoły Głównej, jaki był wykład nauk i porządek lekcji”. Informacja ta nie wydaje się prawdziwa, gdyż nie znajduje ona potwierdzenia w pamiętniku Wybickiego. Ponadto, w tym czasie Akademia Wileńska nie występowała pod nazwą Szkoły Głównej.

<sup>102</sup> J. Wybicki, op.cit., s. 148.

<sup>103</sup> *Protokoły posiedzeń*, op.cit., s. 98–100.

<sup>104</sup> M. Chamcówna, *Uniwersytet Jagielloński w dobie Komisji...*, s. 85.

<sup>105</sup> *ibidem*, s. 89 i nast.

dobrze działające i znane w Europie obserwatorium i ono daje nadzieje na dalszy rozwój Akademii. Sens inwestowania w Akademię potwierdził zapewne raport Strzeckiego z podróży do Londynu, jaki przedstawił Komisji 27 listopada 1778 r. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że zarówno złożenie przez Strzeckiego raportu, jak i przystąpienie „nieodwłocznie do ułożenia plany reformowania Akademii Wileńskiej” odbyły się na tej samej sesji KEN<sup>106</sup>.

12 stycznia 1779 r. Komisja rozpoczęła wprowadzanie zmian do Akademii. Pierwszym krokiem była zmiana rektora. „Komisja zleciła listowne podziękowanie j.k.s. Żabie, byłemu rektorowi Akademii Wileńskiej, za sprawowanie tegoż urzędu, żądając aby stancje, które in Collegio Academico dla wygody swojej zajmował, odstąpił i sprzęty wszelkie podczas lustracji rejestrem sobie oddane j.p. Lutomskiemu<sup>107</sup>, kasjerowi Komisji, podobnież oddał”<sup>108</sup>.

Nowymrektorem został mianowany eks-jezuita Jan Chevalier (1732–1779), profesor teologii i prawa kanonicznego, do 1774 r. był dziekanem wydziału filozoficznego w Akademii Wileńskiej. Potem wyjechał do Warszawy i był tam prywatnym nauczycielem synów Joachima Chreptowicza<sup>109</sup>. Jak podaje Poplatek, to właśnie związek z Chreptowiczem i jego poparcie sprawiło, że Chevalier zostałrektorem. Na ten urząd polecił go również biskup Massalski<sup>110</sup>. Ten wybór był dużym zaskoczeniem dla profesorów Akademii Wileńskiej. Poczul go także dotkliwie Marcin Poczobut, który miał nadzieję na otrzymanie tego stanowiska<sup>111</sup>. Dla Chevaliera była to sytuacja niezręczna, gdyż Poczobut był jego przyjacielem i pozostawał z nim w stałej korespondencji od stycznia 1778 r. W swych listach nic nie mówił o mającej nastąpić nominacji. Zakłopotanie wyraził Chevalier po uzyskaniu tego urzędu. „Mam honor donieść WWcPanu rzecz nową [...], że mnie Prześ. Komisja Edukacji Narodowej Rektorem Akademii Wileńskiej w dniu 12 tego miesiąca mianowała. Funkcja ta która dla niejkiej świetności swojej i pensji do niej przywiązanej dotąd powabną poniekąd była, przez nowe Komisji w widoku przyszłej reformy Akademii rozporządzenie stanie się urzędem dla mnie przykrym i pracowitym [...]”<sup>112</sup>. Po

<sup>106</sup> *Protokoły posiedzeń*, op.cit., s. 105.

<sup>107</sup> Jan Lutomski – kasjer wileński. Na to stanowisko powołał go Wybicki podczas swojej wizytacji w 1777 r.

<sup>108</sup> *Protokoły posiedzeń*, op.cit., s. 111.

<sup>109</sup> M. B r e n s z t e j n, *Chevalier Jan*, PSB, T. III, s. 287; A. J o b e r t, *Komisja Edukacji Narodowej...*, s. 90.

<sup>110</sup> J. P o p l a t e k, *Komisja...*, op.cit., s. 360.

<sup>111</sup> *List Poczobuta do J. Chreptowicza z dn. 18.I.1779 r.*, BJ Rkps. 3119, k. 48; brudnopis tego listu napisał Poczobut na liście do J.F. Bystrzyckiego, zob. w: Odpisie L.C h m a j a APAN, Rkps. III 76. 73, k. 12.

<sup>112</sup> *List Chevaliera do M. Poczobuta z dn. 18.I.1779 r.*, BUWiL. Rkps. F 16-5, k. 273; ten sam list w odpisie L. Chmaja, APAN maszynopis III-76. 71, k. 256.

powrocie do Wilna rektor obiecywał Poczobutowi wyjaśnienie całej sprawy<sup>113</sup>. Chevalier obawiał się nowych obowiązków i prosił przyjaciela o pomoc w pełnieniu funkcji. Do czasu jego przyjazdu nadal prowadzili korespondencję, która odnosiła się także do spraw Akademii. Interesował się opuszczeniem Akademii przez rektora Żabę i jego wynagrodzeniem.

Chevalier przyjechał do Wilna pod koniec marca 1779 r., ale już w lipcu ponownie znalazł się w Warszawie. Nie znamy przyczyny tego wyjazdu, nie wiemy również, jak długo tam przebywał. W jednym z listów Chevalier oczekiwał od Poczobuta wiadomości na temat „nowego urzędnictwa szkół i osób”. Nie określił jednak dokładnie tych kwestii<sup>114</sup>. Poza tą informacją nie mamy innych danych o pracy rektora. Nie wiemy także, czy powrócił on do Wilna, bowiem we wrześniu 1780 r. zmarł w Warszawie.

24 października 1780 r. Komisja mianowała rektorem Marcina Poczobuta<sup>115</sup>.

<sup>113</sup> *List J. Chevaliera do M. Poczobuta z dn. 1.II.1779 r.*, BUWiL, Rkps. F 16-5, k. 247, ten sam list w odpisie L. Chmaj, APAN, maszynopis III-76, 71, k. 257.

<sup>114</sup> *List J. Chevaliera do M. Poczobuta z dn. 25.VII.1779 r.*, BUWiL, Rkps., F 16-5, k. 277; ten sam list w odpisie L. Chmaj, APAN, maszynopis, III-76. 71, k. 260.

<sup>115</sup> *Protokoły posiedzeń...*, op.cit., s. 136.